

XY ANKA MIERZEJEWSKA

STOP! Anatomia relacji

Motywy przewodnim wystawy Anki Mierzejewskiej w Muzeum Uniwersytetu Wrocławskiego jest ludzkie ciało, a więc zagadnienie, które fascynuje ją od wielu lat. Zasadniczy trzon ekspozycji stanowią obrazy powstałe w 2025 roku. Dla zarysowania szerszego kontekstu zostały wybrane również prace pochodzące z 2018 i 2024 roku.

Malarka widzi w ludzkim ciele narzędzie komunikacji niewerbalnej oraz organizm, dzięki któremu doznajemy zmysłami otaczającego nas świata. W ostatnim czasie zwiększyło się także jej zainteresowanie problemem naszej łączności z naturą, z tego powodu znaczną część wystawy stanowią obrazy ukazujące stopy. Artystka zaprasza do wejścia w dialog z obrazami, snucia własnych interpretacji, nie narzucając mu żadnych gotowych wzorów percepcji. Poprzez formę dzieł stara się ukoić zmysły, tworząc intymną przestrzeń w pełnym niepokojów świecie.

(De)konstrukcja figury u Mierzejewskiej wiąże się z próbami redefinicji podmiotu, które w postantropocentrycznym dyskursie ostatnich dziesięcioleci przybrały wyraźnie na sile. Figury ludzkie, które przedstawia na swoich obrazach, nie mają płci, rasy, klasy, przynależności etnicznej. Często ukazuje ona jedynie fragmenty rzeczywistości, wybrane elementy: stopy, dłonie, nogi – pozostawiając modelki i modeli zupełnie anonimowymi. W jej pracach skupiają się, niczym w soczewce, skondensowane gesty, złożone z drobnych okrucich rzeczywistości, odbieranych jedynie za pomocą podświadomych mechanizmów naszej psychiki. W jej najnowszych obrazach dochodzi do głosu sprzeciw wobec binarnej opozycji natura-kultura, podnoszony przez współczesne filozofki Rosi Braidotti i Donnę Haraway.

Prace Anki Mierzejewskiej można rozpatrywać w różnych kontekstach filozoficznych, formalnych i historycznych. Wspólne dla jej wszystkich dzieł jest niezwykle wycucie formy, perfekcja plamy i linii. Jedną z istotnych kwestii jest dla niej także próba skłonienia widzów do 'zatrzymania się', a w konsekwencji – do zwrócenia uwagi na ważne problemy społeczne. Artystka skupia się na ukazaniu człowieka w sieci wzajemnych powiązań, wszak wszyscy jesteśmy spleceni ze sobą i z naturą jak w *kłączu* – posługując się terminologią Gillesa Deleuze'a i Félix Guattari'ego. Tytułowe STOP jest krzykiem artystki, która wierzy, że można się jeszcze zatrzymać, można uzdrowić relacje międzyludzkie oraz przestać niszczyć to, co jest ważne dla nas wszystkich.

Kuratorka: Sylwia Kościelniak